

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 28 listopada 2023 r.
wniosku pełnomocnika interwenienta L. sp. z o.o. z siedzibą w L. o wyłączenie
sędziego Sądu Najwyższego Pawła Kołodziejskiego od udziału w sprawie I KK
162/23

na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 4 k.p.k.

postanowił
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Na wstępie należy stwierdzić, że Sąd Najwyższy w tym składzie nie podziela stanowiska, iż udział w rozpoznaniu sprawy sędziego Sądu Najwyższego, który na ten urząd został powołany na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, wywołuje sam przez się i w każdym przypadku stan nienależytej obsady sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (zob. uzasadnienie zdania odrębnego sędziego Sądu Najwyższego Dariusz Kali do uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I – 4110 – 1/20). W tym miejscu odwołać się należy również do wiążącego charakteru wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, stwierdzającego, że uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, jest niezgodna z:

1. art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji RP,
2. art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej,
3. art. 6 ust. 1 EKPCz.

Mając na uwadze treść powyższego wyroku Trybunału Konstytucyjnego trzeba podkreślić, iż art. 8 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że *Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej*. Z kolei w świetle art. 190 ust. 1 Konstytucji RP *orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne*. Wobec tego żaden sąd nie jest uprawniony do prowadzenia postępowania zmierzającego do wzruszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, jak też samodzielnego podważania obowiązywania wyroku tego Trybunału. Skoro tak, prezentowana niekiedy w orzecznictwie (zob. np. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2023 r., sygn. akt III KK 435/22) koncepcja „braku wiążącego charakteru” wskazanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego musiałaby się opierać na – niemającej jednoznacznego osadzenia w prawie pozytywnym i ujmowanej m.in. z tego powodu przez wielu jurystów jako osobliwa - konstrukcji *sententia non existens*. W judykaturze wyrażony został trafny i obszernie umotywowany pogląd, że „orzeczenie sądu prawnie nie istnieje, gdy w orzeczeniu brak jest tego rodzaju elementów czy warunków, które według ustawy procesowej nadają mu charakter i skutki orzeczenia sądowego (...); nie sposób uznać, by udział w wydaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, dwóch sędziów TK, których status jest kwestionowany, był tego rodzaju wadą prawną, która pozwala na sięgnięcie do konstrukcji *sententia non existens*. Nie można również podzielić tezy, iż w sprawie U 2/20 Trybunał Konstytucyjny orzekł poza swoimi kompetencjami ustawowymi” (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2021 r., IV KO 86/21). W treści uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2021 r., IV KO 86/21 trafnie nie dopatrzono się tego rodzaju „okoliczności nadzwyczajnych” (odwoływano się do tej formuły w uzasadnieniach postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2021 r., I KZ 29/21 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2021 r., V KZ 47/21), które mogłyby podważyć konieczność respektowania w

odniesieniu do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, wskazań art. 190 ust. 1 Konstytucji RP (zob. też uzasadnienie zdania odrębnego sędziego Sądu Najwyższego Dariusza Kali do uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2023 r., sygn. akt III KK 435/22).

W konsekwencji należy uznać, że Sąd Najwyższy orzekający w niniejszej sprawie, w świetle treści art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, nie był związany uchwałą składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20.

Z powyższych przyczyn, zawarta we wniosku o wyłączenie argumentacja oparta na tezie, że udział w składzie rozpoznającym sprawę I KK 162/23 SSN Pawła Kołodziejskiego z samego faktu, iż sędzia ten został powołany na swój urząd na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r., automatycznie skutkuje stanem nienależytej obsady sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., nie mogła zostać uznana za trafną.

Brak jest też jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że sam fakt, iż sędzia Sądu Najwyższego został powołany w kwestionowanej we wniosku procedurze, a rozwój jego kariery zawodowej miałby być, jak to określił wnioskodawca, „nienaturalnie szybki” (k. 105), rodzi uzasadnione wątpliwości co do bezstronności i niezawisłości sędziego z uwagi na obawę, że przy wydawaniu orzeczenia będzie mówiąc najogólniej sprzyjać przedstawicielom władzy (zob. uwagi wnioskodawcy na k. 109), która uruchomiła i przeprowadziła ww. reformę prawa wprowadzającą rzeczoną procedurę. Tego rodzaju okoliczność, w kontekście treści art. 41 § 1 k.p.k., należałoby wykazać konkretnymi, nawiązującymi do realiów tej właśnie, indywidualnej sprawy, przekonującymi argumentami. Przepis art. 41 § 1 k.p.k. stanowi bowiem jednoznacznie, że sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać **uzasadnioną** wątpliwość co do jego bezstronności w **danej sprawie** (podkreślenie SN). Takich argumentów, o czym mowa niżej, rzeczony wniosek o wyłączenie sędziego nie zawiera. Nie zawiera on również żadnych argumentów, które mogłyby być uznane jako istotne w świetle treści art. 41 § 1 k.p.k., a dotyczących zachowania się i postawy SSN Pawła Kołodziejskiego, po objęciu urzędu.

Argument wskazujący, że SSN Paweł Kołodziejski jako były [...] Prokuratury Regionalnej w [...]., w którym prowadzono postępowania w sprawach o czyny z art. 107 § 1 k.k.s. „na tle takich samych urzędzeń, z analogicznym programem gier logicznych”, „będzie jednoznacznie ukierunkowany” (k. 108 - 109) zdecydowanie nie przekonuje. Pamiętać w szczególności należy, że także na gruncie ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. 2002, Nr 240, poz. 2052) na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego mogła być powołana m.in. osoba, która miała co najmniej dziesięcioletni staż pracy na stanowisku prokuratora. Jest zaś oczywiste, że prokuratorzy z racji swojego zawodu i zadań prokuratury, jako organy postępowania przygotowawczego i oskarżyciele publiczni, realizując funkcję ścigania, nader często w konkretnych procesach karnych i to dotyczących wielu różnych przestępstw prezentują radykalnie odmienne stanowiska niż oskarżeni i ich obrońcy, a nawet sądy. Powyższe okoliczności nie oznaczają jednak, że osoby te, z racji wykonywania w przeszłości opisanych wyżej zadań, są pozbawione przymiotu bezstronności, gdy jako sędziowie rozstrzygają o odpowiedzialności karnej w sprawach o przestępstwa tego samego rodzaju, jak te, co do których niegdyś oskarżali.

Podobnie, eksponowana przez wnioskodawcę okoliczność „współpracy SSN Pawła Kołodziejskiego z administracją rządową”, uzasadniana faktem, iż ww. brał udział m.in. w pracach zespołu eksperckiego ds. przestępczości w zakresie podatku od towarów i usług, czy też był członkiem zespołu ds. reformy Kodeksu karnego skarbowego, czy też przeprowadzał liczne szkolenia m.in. dla prokuratorów, funkcjonariuszy Policji, czy służ mundurowych (k. 104) również nie generuje uzasadnionych wątpliwości co do braku jego bezstronności w danej sprawie. Jest wszak oczywiste, że już od lat przedstawiciele zawodów prawniczych (w tym prokuratorzy i sędziowie) zasiadają w powołanych przez organy władzy wykonawczej gremiach (np. komisjach kodyfikacyjnych), do których zadań należy opracowywanie projektów aktów normatywnych, czy też np. ocenianie przedstawionych przez Ministra Sprawiedliwości projektów aktów prawnych. Okoliczność ta nigdy nie była przy tym traktowana jako kreująca uzasadnioną wątpliwość co do ich bezstronności przy prowadzeniu konkretnych spraw oraz

godząca w standard sędziowskiej niezawisłości. Uwaga ta dotyczy również prowadzenia szkoleń.

Za okoliczność wywołującą uzasadnioną wątpliwość co bezstronności SSN Pawła Kołodziejskiego w przedmiotowej sprawie nie może być również uznany fakt skierowania kasacji, wywiezionej w przedmiotowej sprawie, do rozpoznania na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k. Po pierwsze bowiem rozpoznanie kasacji w tym trybie jest kompetencją Sądu Najwyższego, a po drugie to nie SSN Paweł Kołodziejski, lecz Przewodniczący Wydziału I Izby Karnej, zdecydował o skierowaniu sprawy na to posiedzenie. Ponadto z wywodów poczynionych przez wnioskodawcę w tym obszarze wynika, że nie dostrzega on znaczenia i konsekwencji zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego.

Kierując się powyższą argumentacją, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[SOP]

[ał]